

Tusk to premier, który nie ma pomysłu, kontroli i chęci do strategicznego zarządzania Polską

18.7.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Marcin Możdżonek.

Wiecie jak brzmi premier, który nie ma pomysłu, kontroli i wydaje się, że nie ma nawet chęci strategicznego zarządzania dużym państwem środkowoeuropejskim? Brzmi tak: „Jeśli będzie gotowa oferta przemysłowa ze strony polskich firm, to przystąpimy do tej koalicji” (Donald Tusk, Paryż).

Można ślepo i bezrefleksyjnie wierzyć politykom koalicji na zasadzie wyznawców politreligii. Można też zwyczajnie nie wiedzieć jakie narzędzia ma rząd, aby z ust premiera nie padały takie bzdury. Można również w oparciu o wiedzę, zachować rozsądek, dystans i realnie ocenić sytuację.

Pod czyją kontrolą działa Ministerstwo Aktywów Państwowych, a co za tym idzie Polska Grupa Zbrojeniowa? Pod czyją kontrolą jest Ministerstwo Obrony Narodowej, więc również Agencja Uzbrojenia?

Tu nie ma miejsca na czekanie aż ktoś wpadnie na jakiś pomysł i zapuka do drzwi ministerstwa. Od kilku lat powinniśmy być w procesie planowania i intensywnej realizacji strategii dotyczącej kolejnych ruchów produkcyjnych i zakupowych w obszarze obronności, w tym nowych technologii. A jesteśmy w miejscu, w którym minister obrony miota się od bycia top gunem polskiej obronności po odgrywanie roli prawicowego tygrysa, a wszystko widzimy jedynie w wirtualnej rzeczywistości PSL. Premier rządu nie wstydzi się wyjść i mówić: „no, co prawda czegoś tam nie pogoniliśmy, coś przeoczyliśmy, ktoś czegoś nie zrobił, ale jak już zrobi, to dołączymy”. Ministra aktywów to ktoś ostatnio w ogóle widział? I nie zapominajmy o Ministerstwie Rozwoju i Technologii (takie trochę w likwidacji, a trochę jednak nie...), bo to tu mamy cały PFR, w tym PAIH kluczowy w koordynowaniu tej szumnej „odbudowy Ukrainy” i rozwoju polskiej ekspansji za granicą. Minister Domański sprawia wrażenie jakby nawet nie wiedział, że to też Jego kompetencje.

Premier Tusk i podwładni Mu ministrowie to grupa zadufanych w sobie, odcinających kupony, bezwładnych operacyjnie partyjniaków. To, co faktycznie potrafią zrobić, to konferencje, zagraniczne wizyty studyjne i uściski dłoni, z których nie wynika żadna decyzja. Bo bez strategii nie ma mowy o decyzjach i skuteczności.

Wszyscy wykorzystują swoje stanowiska jedynie do realizacji partyjnych, partykularnych interesów i podsycania POPiSowej wojenki, która jest zwyczajnie antypolska. U władzy boją się podejmować decyzje trudne i słuszne, bo przed i po trudnych decyzjach jest dużo ciężkiej i niepopularnej pracy. Brakuje wtedy czasu na PRowe życie partyjne.

<https://konfederacja.pl/tusk-to-premier-ktory-nie-ma-pomyslu-kontroli-i-checi-do-strategicznego-zarzadzania-polska>